

BÓG ISTNIEJE, A JEJ IMIĘ TO PETRUNIA

Gospod postoi, imeto i' e Petrunija
Belgia, Chorwacja, Francja, Macedonia, Słowenia 2019, 100 min.

reżyseria: Teona Strugar Mitevska

scenariusz: Teona Strugar Mitevska, Elma Tataragić

muzyka: Olivier Samouillan

zdjęcia: Virginie Saint-Martin

obsada: Zorica Nusheva, Labina Mitevska, Stefan Vujisic, Suad Begovski, Simeon Moni Damevski

Akcja rozgrywa się w niewielkim miasteczku we wschodniej części Macedonii. Co roku w styczniu miejscowy pop wrzuca do rzeki drewniany krzyż, za którym do wody wskakują setki mężczyzn. Ten, komu uda się go wyłowić, może liczyć na szczęście i dobrobyt. Tak przynajmniej było do czasu, gdy sztuka ta powiodła się Petrunii.

Wśród lokalnej społeczności szok miesza się z wściekłością, bo jak to w ogóle możliwe, że kobieta miała czelność wziąć udział w męskim rytuale. Wybucha mały skandal, zwłaszcza że Petrunia nie zamierza ustąpić ani na krok.

Film czołowej macedońskiej reżyserki Teony Strugar Mitevskiej inspirowany jest wydarzeniami z 2014 roku, które wywołały falę dyskusji o roli kobiet we współczesnym świecie i kościele.

Obraz zdobył m.in. Nagrodę Jury Ekumenicznego oraz Nagrodę Gildii Filmowców na ostatnim festiwalu Berlinale.



Rozgrywająca się w Macedonii ostra satyra o władzy, zmianie i miejscu kobiety w patriarchalnym świecie.

/Screen International/

1 GRUDNIA

GODZ. 16⁰⁰

AMAZING GRACE: ARETHA FRANKLIN

Amazing Grace
USA 2018, 87 min.

reżyseria: Sydney Pollack, Alan Elliott
występują: James Cleveland, Aretha Franklin, C.L. Franklin,
Alexander Hamilton, Bernard Pretty Purdie, Chuck Rainey

Amerykańska Królowa Soul i autorka tekstów, Aretha Franklin, nagrywa album gospel pt. „Amazing Grace”, na żywo w New Temple Missionary Baptist Church w Los Angeles, podczas dwóch styczniowych nocy w 1972 roku. Śpiewając głównie do afroamerykańskiej publiczności, towarzyszy jej chór wspólnotowy południowej Kalifornii pod dykcją Aleksandra Hamiltona. James Cleveland występuje wraz z Arethą i akompaniuje jej na fortepianie. Podczas drugiej nocnej sesji, na widowni zagościli Mick Jagger i Charlie Watts, którzy kończyli właśnie w LA swój album Exile on Main St. Krytyk muzyczny Jordan Hoffman uważa, że zmiany w utworach z tej płyty, takich jak „Shine a Light” i „Let It Loose” zostały bezpośrednio zainspirowane wizytą na tym występie.

„Amazing Grace” stał się najlepiej sprzedającym się albumem gospel wszechczasów, ugruntował pozycję Arethy Franklin jako niekwestionowanej Królowej Soul oraz stał się przełomowym momentem dla historii muzyki

amerykańskiej na tle przemian społecznych w tym kraju na początku lat 70 ubiegłego wieku. Obraz nigdy dotychczas nigdzie nie prezentowany, nazywany Świętym Graalem, można teraz, po 46 latach od powstania, podziwiać, cofając się w czasie i doświadczając wspaniałych muzycznych wzruszeń, jakich nie dostarczył jak dotąd żaden muzyczny film dokumentalny. Prawdziwy muzyczny skarb!



1 GRUDNIA (SEANS DKF PROJEKCJA)

GODZ. 18⁰⁰

WSZYSTKO DLA MOJEJ MATKI

Polska 2019, 103 min.

reżyseria: Małgorzata Imielska

scenariusz: Małgorzata Imielska

muzyka: Włodzimierz Pawlik

zdjęcia: Tomasz Naumiuk

obsada: Zofia Domalik, Maria Sobocińska, Malwina Laska, Magdalena Celmer,
Helena Englert, Joanna Połeć, Zuzanna Puławska



Ola ma siedemnaście lat. Chłopięca w ruchach, wielkie, niebieskie oczy ma wciąż zasłonięte włosami. Obgryzione paznokcie, ręce pełne blizn po samookaleczaniu. Za ciągłe ucieczki z domu dziecka sąd umieścił ją w zakładzie poprawczym. Nie ma fajnych ubrań ani drogiego telefonu. W przeciwieństwie do innych dziewczyn nie chce w zamian za papierosy i drobne sumy świadczyć dozorczy usług seksualnych. Jedyne, czego pragnie, to odzyskać matkę. Dziewczyna trenuje zawzięcie lekkoatletykę. Wierzy, że jeśli zacznie osiągać sukcesy na zawodach, matka ją odnajdzie. Ta jej "oddzielność" od świata sprawia, że staje się ofiarą przemocy.

(...) udało się stworzyć bardzo angażującą historię na rzadko poruszany w Polsce temat ze świetną główną rolą. Czekam na więcej filmów reżyserki, bo w tym przypadku połączenie

doświadczenia dokumentalistki z fabułą dało bardzo ciekawy efekt. /Jakub Komczyński, falakina.pl/

Po seansie zapraszamy na spotkanie i rozmowę z reżyserką filmu, Małgorzatą Imielską.

2 - 4 GRUDNIA

4 GRUDNIA (W CYKLU MAMY KINO)

8 GRUDNIA (SEANS DKF PROJEKCJA)

GODZ. 19¹⁵

GODZ. 12⁰⁰

GODZ. 18⁰⁰

UKRYTA GRA

Polska 2019, 95 min.

reżyseria: Łukasz Kośmicki

scenariusz: Łukasz Kośmicki, Marcel Sawicki

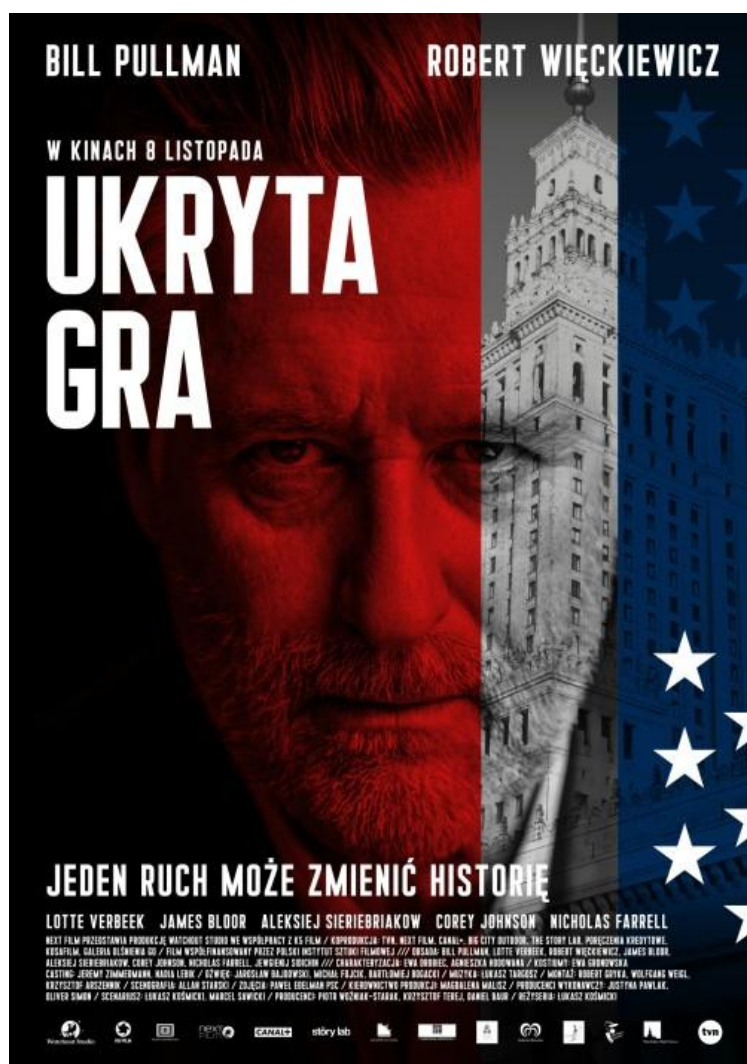
muzyka: Łukasz Targosz

zdjęcia: Paweł Edelman

obsada: Bill Pullman, Robert Więckiewicz, Lotte Verbeek, James Bloor, Aleksey Serebryakov, Corey Johnson

Lata 60., amerykański sen zamienia się w koszmar, radzieckie wojska płyną w stronę Kuby, Chruszczow grozi atakiem nuklearnym. Napięcie między USA a ZSRR sięga zenitu. W Warszawie do szachowej rozgrywki przygotowuje się dwóch graczy: Amerykanin i Rosjanin. Nie będzie to zwykły mecz. Co wydarzy się podczas tego spotkania? Kto okaże się prawdziwym zwycięzcą? Jedno jest pewne: Joshua Mansky rozegra pojedynek, w którym stawką jest ratowanie ludzkości przed nuklearną zagładą.

"Ukryta gra" dowodzi, że można u nas nakręcić film gatunkowy, który nie potrzebuje taryfy ulgowej. Reżyserski debiut Łukasza Kośmickiego nie jest "dobry jak na polskie warunki". To po prostu świetny dreszczowiec, który zgrabnie osadza hitchcockowską z ducha historię w scenerii Warszawy lat 60. (...) Od strony realizacyjnej wszystko jest tu dopięte na ostatni guzik:



drobiazgowa rekonstrukcja PRL-owskiej rzeczywistości w wykonaniu nagrodzonego Oscarem scenografa Allana Starskiego, efektowne, wyraźnie stylizowane na hollywoodzkie widowiska sprzed pół wieku zdjęcia jednego z najlepszych polskich operatorów Pawła Edelmana, a także szykowne kostiumy Ewy Gronowskiej, które dyskretnie podkreślają osobowość postaci. Największym atutem utworu jest jednak scenariusz przywodzący na myśl partie szachów. /Łukasz Muszyński, Filmweb.pl/

8 GRUDNIA

11 GRUDNIA (W CYKLU MAMY KINO)

15 GRUDNIA

GODZ. 14⁰⁰

GODZ. 12⁰⁰

GODZ. 16⁰⁰

1800 GRAMÓW

Polska 2019, 100 min.

reżyseria: Marcin Głowacki

scenariusz: Piotr Jasek, Jan Holoubek

muzyka: Paweł Lucewicz

zdjęcia: Dariusz Rudziński

obsada: Magdalena Rózcza, Piotr Głowacki, Danuta Stenka

Kraków przygotowuje się na nadejście świąt.

Ewa, kobieta dla której nie ma rzeczy niemożliwych, szuka nowych opiekunów dla dzieci pozbawionych rodzin. Jest wulkanem energii, potrafi wyważyć każde drzwi i nagiąć każdy przepis, aby im pomóc. Tuż przed Bożym Narodzeniem w jej życiu pojawia się niezwykła dziewczynka – Nutka, niemowlę pozostawione przez matkę. Dla jej dobra Ewa gotowa jest zrobić wszystko, nawet poświęcić siebie, swoją karierę i szansę na miłość... Nie spodziewa się, że wkrótce przez jej życie przetoczy się prawdziwa lawina emocji, na którą nie przygotowała jej nic, czego do tej pory doświadczyła. Czy bezinteresownie ratując jeden mały świat można uratować również siebie?

Film "1800 gramów" to bardzo ważny dla mnie projekt, w którego powstanie byłam zaangażowana od samego początku. To scenariusz inspirowany prawdziwymi historiami dzieci, które poznałam w czasie dziesięcioletniej współpracy z

Interwencyjnym Ośrodkiem Preadopcyjnym w Otwocku. Mam nadzieję, że film '1800 gramów', da początek wielu budującym rozmowom, bowiem wokół adopcji jest wciąż dużo spraw do naprawienia, a jestem pewna, że dobro maleńkich dzieci, które rozpaczliwie potrzebują miłości i utulenia to temat, który dotyka każdego wrażliwego człowieka. /Magdalena Rózcza/



KULT. FILM

Polska 2019, 92 min.

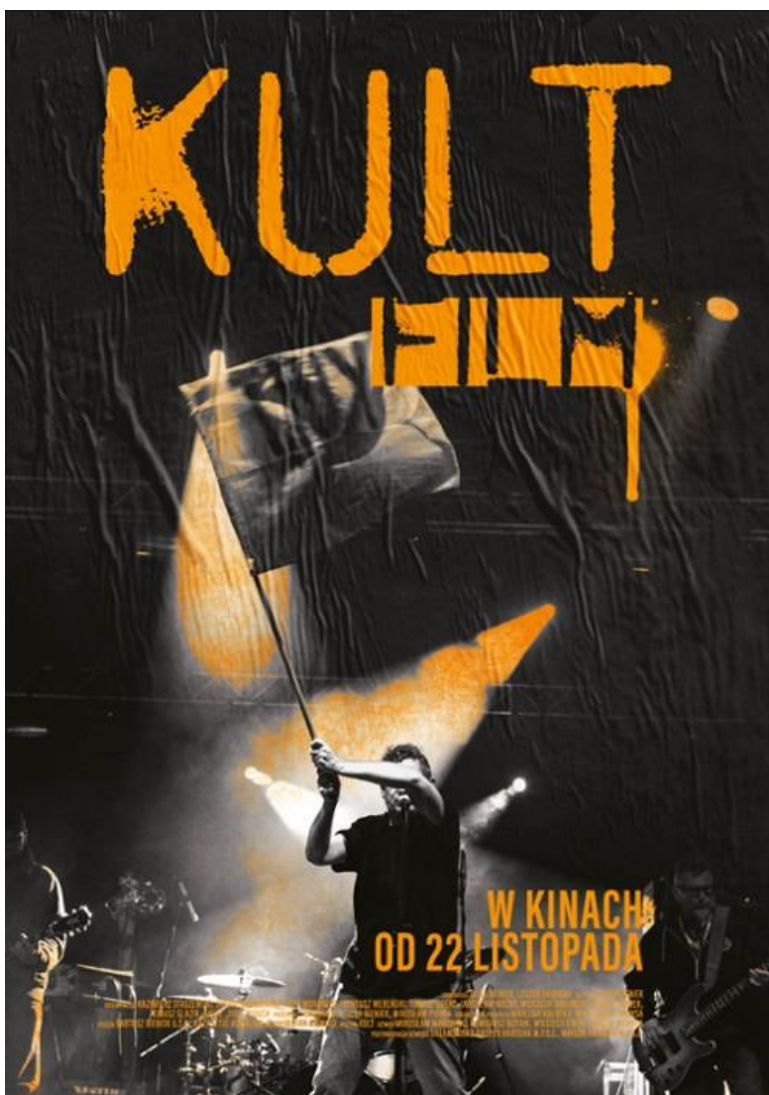
reżyseria: Olga Bieniek

scenariusz: Olga Bieniek, Leszek Gnoiński

muzyka: Kult

zdjęcia: Krzysztof Kowalski, Bartosz Bieniek

obsada: Kazik Staszewski, Janusz Grudziński, Janusz Zdunek



„Kult. Film” zawiera wyjątkowe i nigdzie niepublikowane materiały z życia legendarnego zespołu Kult oraz samego Kazika Staszewskiego. Prawdziwa, emocjonująca i wyczekiwana produkcja o ludziach, bez których polska scena muzyczna nie mogłaby istnieć. Kamera towarzyszyła muzykom podczas trasy koncertowej oraz w życiu codziennym, pokazując fenomen grupy i jej niespotykanej więzi z fanami. Zdjęcia do filmu były realizowane w latach 2013-2019. Zostały uzupełnione o materiały archiwalne, również te należące do członków zespołu.

„Kult. Film” unika kronikarskiej chronologii, wymyka się sztywnym zasadom filmowych biografii, nie epatuje szorstką faktografią. (...) Zebranie aż 270 godzin materiału pozwoliło twórcom filmu na dość wszechstronną obserwację artystów, acz jednocześnie stanowiło niebagatelne wyzwanie, by setki rozmów,

zwierzeń, prób i zakulisowych anegdot „ubrać” w przyswajalną przez widza formę. Efekt jest więcej niż zadowalający, bowiem dokument odznacza się świetnym tempem i narracyjną swobodą. Kolejne aspekty działalności zespołu rytmizują przewijające się w tle kompozycje, które filmową opowieść dzielą niejako na tematyczne rozdziały. Znajdziemy więc w „Kulcie” fragmenty poświęcone życiu rodzinnemu niektórych muzyków, dowiemy się jak wygląda od środka organizacja koncertu, a nawet poznamy rozkład miejsc w zespołowym busie.

/Tomasz Zacharczuk, trójmiasto.pl/

10 - 11 GRUDNIA
15 GRUDNIA

GODZ. 19¹⁵
GODZ. 14⁰⁰

SUPERNOVA

Polska 2019, 88 min.

reżyseria: Bartosz Kruhlik

scenariusz: Bartosz Kruhlik

muzyka: Endy Yden

zdjęcia: Michał Dymek

obsada: Marek Braun, Marcin Hycnar, Marcin Zarzeczny

Trzech mężczyzn, jedno miejsce, jeden dzień i jedno zdarzenie, które zmieni ich losy. Oto polityk, który chce wygrać wybory; policjant, pragnący dotrzeć spokojnie do emerytury; i mieszkaniec polskiej wsi, który ma rodzinę na utrzymaniu. Nieszczęśliwy wypadek pociąga za sobą lawinę konsekwencji. Ludzie postawieni w sytuacji granicznej - a także widzowie - staną przed pytaniem o rolę przypadku i przeznaczenia w życiu każdego z nas.

„Supernova” oddziałuje przede wszystkim realizmem – zarówno warstwy wizualnej, jak i emocjonalnej. Trzyma w napięciu od pierwszej do ostatniej minuty, choć jest wyjątkowo daleko od wszelkich gatunkowych klisz. Jej dramatyzm opiera się na drastyczności zdarzenia, roztrzęsieniu świadków, niesprawiedliwości, brutalności, ludzkiej głupocie. Kruhlik naładowuje tę bardzo małą przestrzeń uczuciami do granic możliwości – aż

do wybuchu. „Supernova” to wyjątkowo świeże kino, pozbawione klisz, uproszczeń i fabularnych łatwizn. Skupione i intymne, a jednocześnie operujące wielką skalą. Łączy w sobie przeciwności i różne rejestry. Tworzy cały wszechświat, choć wyjątkowo malutki. /Michał Piepiórka, blizej ekranu.pl/



12, 16-17 GRUDNIA
15 GRUDNIA (SEANS DKF PROJEKCJA)
18 GRUDNIA (W CYKLU MAMY KINO)

GODZ. 19¹⁵
GODZ. 18⁰⁰
GODZ. 12⁰⁰

NIE MA NAS W DOMU

Sorry We Missed You
Wielka Brytania, Niemcy, Francja 2019, 100 min.

reżyseria: Ken Loach
scenariusz: Paul Laverty
muzyka: George Fenton
zdjęcia: Robbie Ryan
obsada: Kris Hitchen, Debbie Honeywood, Rhys Stone

Ricky i Abbie chcą dla siebie i swoich dzieci czegoś więcej. On jest w stanie poświęcić wszystko, żeby ich marzenie o własnym domu wreszcie się spełniło. Ma dosyć czekania, aż sprawy przyjmą lepszy obrót – stawia wszystko na jedną kartę i zaczyna pracę na własną rękę. Rzuca się w wir obowiązków, chcąc jak najszybciej osiągnąć swój cel. Ona, myśląc o przyszłości, nie chce stracić z oczu tego, co już mają: kochającej się rodziny i wzajemnego wsparcia. Wierzy, że goniąc za szczęściem, trzeba wiedzieć, kiedy się zatrzymać.

Po ponad pięciu dekadach pracy twórczej, w wieku 82 lat, Loach dostarcza jedno z najlepszych dzieł w swojej karierze: dramat tak przepełniony empatią i łamiący serce, że intensywność jego kulminacyjnych scen dosłownie sprawia, że wstrzymujecie oddech. Jeśli ten film nie wzruszy was do głębi, to macie serce z kamienia. /David Rooney, The Hollywood Reporter/



Szczerzy, dewastujący, opowiadający o paląco aktualnych kwestiach, których konsekwencje wszyscy odczuwamy. Ten wybitny film nie wywietrzeje wam prędko z głów. /Peter Bradshaw, The Guardian/

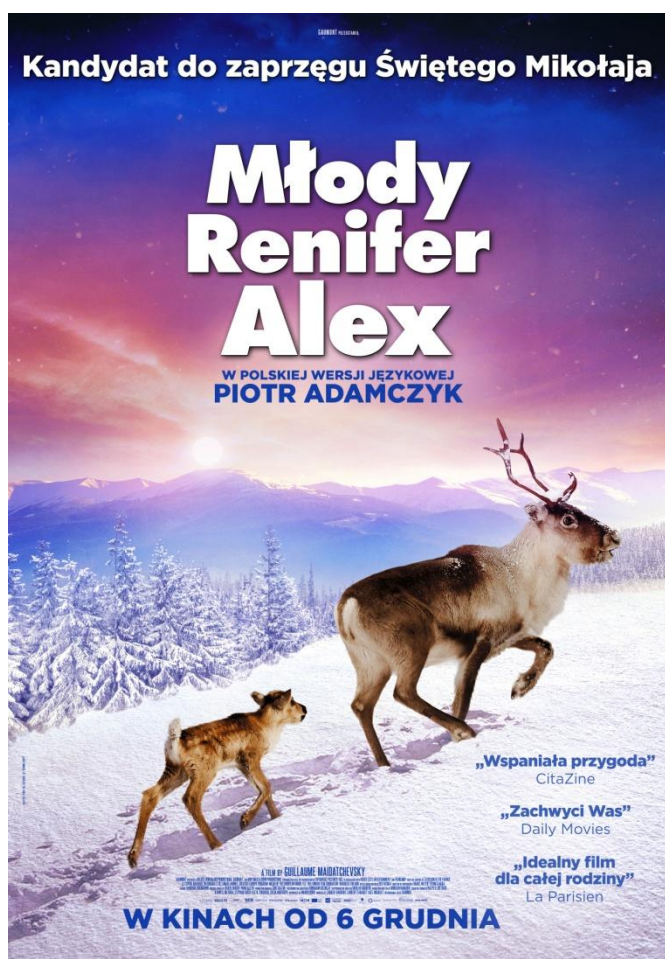
20-21 GRUDNIA
22 GRUDNIA

GODZ. 16⁰⁰
GODZ. 14⁰⁰

MŁODY RENIFER ALEX

Aiło: Une odysée en Laponie
Francja 2018, 86 min.

reżyseria: Guillaume Maudatchevsky
scenariusz: Morgan Navarro, Marko Röhr
zdjęcia: Teemu Liakka, Daniel Meyer
muzyka: Julien Jaouen, Panu Aaltio



Zdumiewająca lecz ze wszech miar prawdziwa historia młodego renifera, który przyszedł na świat w samym sercu mroźnej Laponii. Kamera śledzi jego narodziny, dorastanie i trwającą wiele miesięcy podróż przez skutą lodem tajgę, ośnieżone lasy i majestatyczne szczyty fiordów. Przedstawia jego przyjaciół i naturalnych wrogów: lemingi, orły, lisy, łosie, rysie, rosomaki, niedźwiedzie, wilki, wiewiórki oraz pewną psotną łasicę. A ponadto pokazuje, jak pod opieką kochającej mamy Alex dorasta i uczy się trudnej sztuki przetrwania. Wszystko po to, by z młodego renifera stać się ważnym i pełnoprawnym członkiem stada. Idealnym kandydatem do zaprzęgu Świętego Mikołaja!

Urzekająca pięknem i majestatem przyrody produkcja, która oczarowała serca widzów, bijąc rekordy oglądalności we Francji i w krajach skandynawskich. „Młody renifer Alex” to przeniesiony na duży ekrany rok z życia lapońskiego renifera – imponujący projekt filmowy,

do którego scenariusz napisało życie. Autorem obrazu jest ceniony reżyser przyrodniczych dokumentów, stały współpracownik National Geographic – Guillaume Maudatchevsky. Poprzedzony wieloletnimi przygotowaniem i badaniami „Alex” to familijna opowieść o cudzie narodzin, dorastaniu i matczynej miłości, której ciepło przewycięży najsurowsze mrozy. W polskiej wersji językowej filmu, w rolę narratora, wcielił się Piotr Adamczyk.

20 GRUDNIA

21 GRUDNIA

22 GRUDNIA (SEANS DKF PROJEKCJA)

GODZ. 18⁰⁰

GODZ. 20¹⁵

GODZ. 18⁰⁰

LAST CHRISTMAS

USA, Wielka Brytania 2019, 102 min.

reżyseria: Paul Feig

scenariusz: Emma Thompson, Bryony Kimmings

zdjęcia: John Schwartzman

muzyka: Theodore Shapiro

obsada: Emilia Clarke, Henry Golding, Michelle Yeoh, Emma Thompson,
Patti LuPone, Lydia Leonard, Madison Ingoldsby, Boris Isaković



Kate mieszka w Londynie, czkawką odbijają się jej konsekwencje złych wyborów, jakich dokonała w życiu. Na co dzień pracuje jako elf w jednym ze sklepów z artykułami świątecznymi. Kiedy w jej życie wkracza Tom, wydaje się, że mężczyzna jest ideałem, może nawet więcej niż ideałem. Ale kiedy do Londynu puka „most wonderful time of the year”, wszystko zaczyna się psuć.

Film jest hołdem nie tylko dla utworów George’a Michaela, ale również dla samego artysty, który wraz z Emmą Thompson miał pisać scenariusz. Prace muzyka nad filmem przerwała jego śmierć 25 grudnia 2016 roku. W efekcie film jest inspirowany rozmowami z artystą i sprawami bliskimi jego sercu, w tym miłością do Londynu, który w „Last Christmas” prezentuje się wyjątkowo urokliwie.

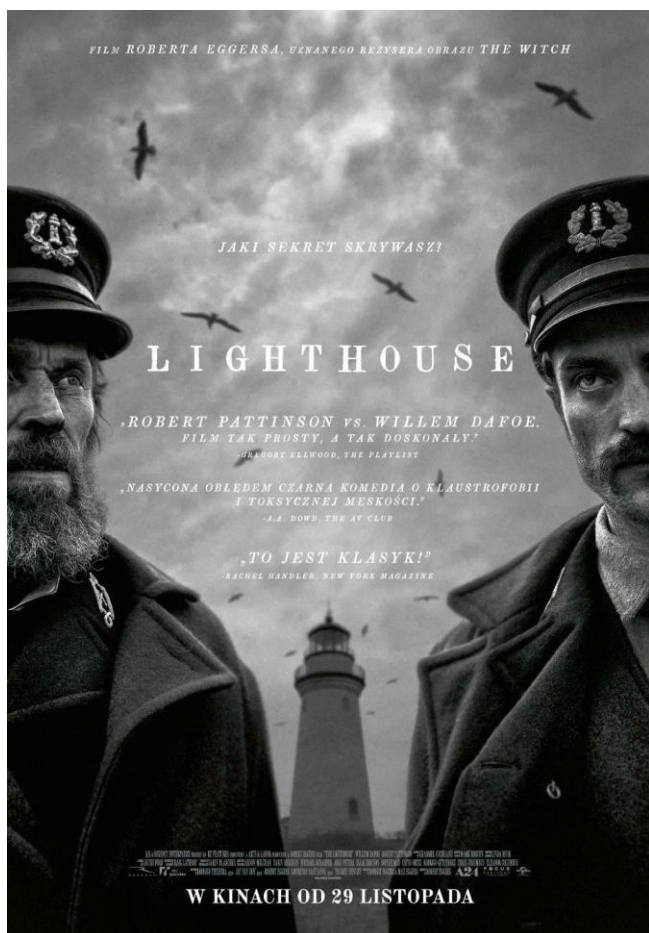
20 GRUDNIA
21 GRUDNIA
22 GRUDNIA

GODZ. 20⁰⁰
GODZ. 18⁰⁰
GODZ. 15⁴⁵

LIGHTHOUSE

The Lighthouse
Kanada, USA 2019, 110 min.

reżyseria: Robert Eggers
scenariusz: Max Eggers, Robert Eggers
zdjęcia: Jarin Blaschke
muzyka: Mark Korven
obsada: Willem Dafoe, Robert Pattinson, Valeriia Karaman



Robert Eggers, wizjonerski reżyser arcydzielnego horroru *The Witch*, powraca z hipnotyzującą, halucynującą opowieścią o dwóch latarnikach, pracujących na tajemniczej, odległej wyspie w Nowej Anglii, w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku. Obaj latarnicy mierzą się z samotnością i odosobnieniem podczas wielkiego sztormu, który wydaje się nie mieć końca. Są skazani na walkę z własną silną wolą, potrzebami oraz – przede wszystkim – z tajemniczą siłą, która nad nimi krąży, ale której istnienie może im się tylko wydawać... Film jest przerażającą, pełną tajemnic podróżą w nieznanne.

„*The Lighthouse*” czerpie z poetyki starego kina – bierze z niego format obrazu, czarno-białą kolorystykę, sposób kadrowania i oświetlenie. Na równi z obrazem istotny jest dźwięk, który nieustannie dudni oszałamiającym wichrem, rozbryzguje falami o skały, zalewa morską pianą, skrzeczy mewim krzykiem i niepokoju dźwiękiem odległych syren.

W ten sposób Eggers kreuje rzeczywistość pozbawioną przestrzeni i czasu, która równie dobrze mogłaby istnieć współcześnie, jak i dwieście lat temu. Film mówi bowiem o rzeczach absolutnie uniwersalnych – najgłębszych ludzkich namiętnościach, atawistycznych uczuciach, prostych potrzebach i złożonych fantazjach. (...) „*The Lighthouse*” to film hipnotyczny, transowy, wciągający w swoją smolistą strukturę i obraz pogrążony w wyrazistych światłocieniach. Jest tu sporo z kina absurdu, surrealizmu, ale jeszcze więcej z horroru czy filmów psychologicznych Romana Polańskiego.

/Michał Piepiórka, bliżejekranu.pl/

BASIA 3

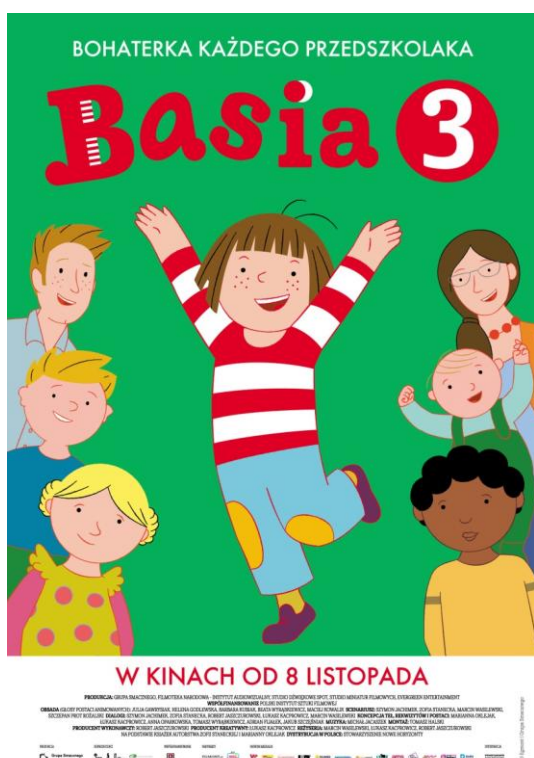
Polska 2019, 45 min.

reżyseria: Marcin Wasilewski, Łukasz Kacprowicz, Robert Jaszczurowski
scenariusz na podstawie książki Zofii Staneckiej i Marianny Oklejak:
Szymon Jachimek, Zofia Stanecka, Marcin Wasilewski, Szczepan Prot Rożański

muzyka: Michał Jacaszek

obsada (głosy postaci animowanych): Julia Gawrysiak, Helena Godlewska,
Barbara Kubiak, Beata Wyrąbkiewicz, Maciej Kowalik

film z polskim dubingiem



Trzecia odsłona przygód ulubienicy przedszkolaków, znanej wielbicielom kultowej serii książek. W kolejnych czterech epizodach Basia, z właściwym sobie urokiem i energią, stawia czoła wyzwaniom codzienności: zмага się z domowym bałaganem, radzi sobie z kolejnymi obowiązkami, nawiązuje nowe przyjaźnie i przygotowuje się do Świąt. Basia jest bohaterką każdego przedszkolaka - to zwykła dziewczynka i jej codzienne historie. Ta 5-latka nie tylko uczy się świata wokół siebie, ale też go kształtuje. Rodzicom pozwala spojrzeć na życie z dziecięcej perspektywy i ma pozytywny wpływ na przyjaciół w przedszkolu. Wszystko to sprawia, że Basia, choć nieidealna, ma moc zmieniania świata na lepsze.

Na zestaw składają się odcinki:

„Basia i bałagan” - Basia podchodzi z entuzjazmem do nowego wyzwania, jakim są obowiązki domowe. Dziewczynka jest podekscytowana, że jak każdy członek rodziny ma swoje własne zadania do wykonania. Okazuje się jednak, że bałagan to wyjątkowa próba dla cierpliwości 5-latki.

„Basia i Titi” - Kiedy do grupy przedszkolnej dołącza ciemnoskóry chłopiec, Basia nie kryje ekscytacji i bardzo chce bawić się z nowym kolegą. Okazuje się to trudne do wykonania, bo mały Titi jest zamknięty w sobie i mówi wyłącznie w obcym języku.

„Basia i Mama w pracy” Basia jest przyzwyczajona, że mama zajmuje się domem a tata wychodzi do pracy. Tymczasem w życiu rodziny dochodzi do rewolucyjnej zmiany – mama ma napisać szkolny podręcznik i musi nad nim pracować z domu. Nie tylko Basi, ale też pozostałym członkom rodziny trudno jest zrozumieć, że to ważna praca i podczas jej wykonywania mama nie może zajmować się codziennymi obowiązkami.

„Basia i Boże Narodzenie” - wszystkim domownikom zależy na tym, aby Gwiazdka się udała. Nad wszystkim zazwyczaj czuwa mama, ale w tym roku poślizgnęła się na masie piernikowej i jest kontuzjowana. Czy przygotowania mogą się udać bez niej?

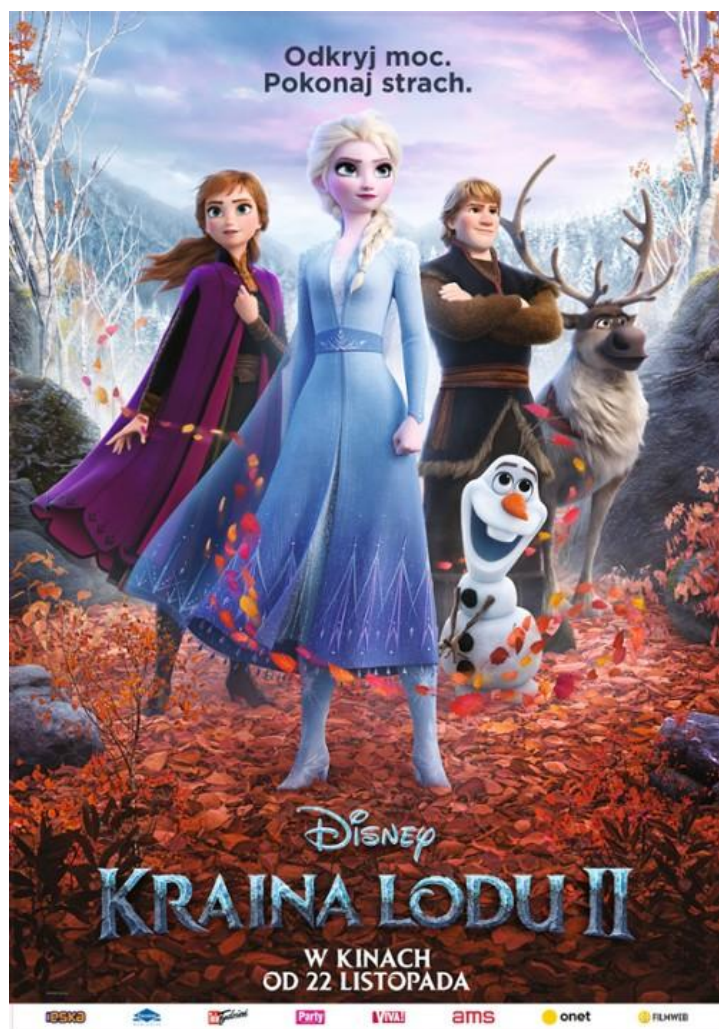
27-28, 30 GRUDNIA
29 GRUDNIA

GODZ. 16⁰⁰
GODZ. 12⁰⁰, 14⁰⁰

KRAINA LODU II

Frozen II
USA 2019, 103 min.

reżyseria: Jennifer LeeChris Buck
scenariusz: Allison Schroeder
muzyka: Christophe Beck



Dlaczego Elsa urodziła się obdarzona magiczną mocą? Odpowiedź na to pytanie nie daje jej spokoju i... zagraża całemu królestwu! Dlatego razem z Anną, Kristoffem, Olafem i Svenem wyruszają w niebezpieczną i niezwykłą podróż do Zaczarowanego Lasu.

"Kraina Lodu II" to kontynuacja wielkiego przeboju Disneya z 2013 roku. Animacja sprzed kilku lat nie tylko okazała się kasowym sukcesem, ale kawałek promujący nucili niemalże wszyscy. Utwór "Let it go" (w polskiej wersji językowej "Mam tę moc") stał się wielkim przebojem. Ponadto film otrzymał dwa Oscary, za najlepszą piosenkę oraz najlepszy długometrażowy film animowany.

"Kraina lodu II" zdumiewa właśnie tym, jak świetnie udało się tu dopasować do siebie bardzo różnorodne elementy, by baśń stworzyła jednolitą całość. Film dostarcza widzom całej masy

wzruszeń, opowiadając o wartości rodziny i poświęceniu dla innych. Znalazło się też miejsce na chwilę zadumy nad destrukcyjną potęgą strachu i ignorancji. Poważniejsze tony są jednak doskonale równoważone przez zwariowane sceny komediowe czy sekwencje pełne dynamicznej akcji. Dzieci śmiać się będą z uroczego ducha ognia. Dorosłym najwięcej frajdy powinny sprawić filozoficzne rozważania Olafa. Wszystkim, niezależnie od wieku, wiele zabawy dostarczą zaś niezdarne zabiegi Kristoffa, którego dzielnie wspiera lojalny Sven. /Marcin Pietrzyk, Filmweb.pl/

27 GRUDNIA
28, 30 GRUDNIA
29 GRUDNIA (SEANS DKF PROJEKCJA)

GODZ. 18⁰⁰
GODZ. 20⁰⁰
GODZ. 18⁰⁰

OFICER I SZPIEG

J'accuse
Francja, Włochy 2019, 126 min.

reżyseria: Roman Polański
scenariusz: Robert Harris
muzyka: Alexandre Desplat
zdjęcia: Paweł Edelman

obsada: Jean Dujardin, Louis Garrel, Emmanuelle Seigner,
Grégory Gadebois, Hervé Pierre, Władimir Yordanoff

„Oficer i szpieg” opowiada opartą na faktach historię Alfreda Dreyfusa, francuskiego oficera skazanego na dożywocie za zdradę swojej ojczyzny i zesłanego na wygnanie. Georges Picquart, nowy szef wywiadu, wkrótce po uwięzieniu Dreyfusa odkrywa, że dowody przeciwko skazanemu zostały spreparowane. Wbrew swoim przełożonym Picquart postanowi za wszelką cenę ujawnić prawdę. Stawką w tej grze jest nie tylko błyskotliwie rozpoczęta kariera Picquarta, ale i wielki międzynarodowy skandal, który zmieni bieg historii.

Owacje na stojąco, świetne recenzje i najwyższe oceny dla filmu Romana Polańskiego od czasów „Pianisty”. Epicki thriller „Oficer i szpieg” na podstawie bestsellerowej powieści Roberta Harrisza to jedno ze szczytowych osiągnięć w karierze Romana Polańskiego. Na festiwalu w Wenecji film został uhonorowany Wielką Nagrodą Jury oraz prestiżową nagrodą FIPRESCI i są to pierwsze od dekady laury dla



polskiego twórcy na weneckiej imprezie.

Perfekcyjnie poprowadzona intryga pokazuje system, w którym samonakręcająca się spirala nienawiści niebezpiecznie zaczyna przypominać współczesność. „Oficer i szpieg” to film o tym, jak historia się powtarza, a jeden człowiek, na przekór wszystkim walczący o sprawiedliwość, może zmienić bieg wydarzeń.

27 GRUDNIA
28, 30 GRUDNIA
29 GRUDNIA

GODZ. 20³⁰
GODZ. 18⁰⁰
GODZ. 16⁰⁰

PAN T.

Polska 2019, 104 min.

reżyseria: Marcin Krzyształowicz

scenariusz: Marcin Krzyształowicz, Andrzej Gołda

zdjęcia: Adam Bajerski

muzyka: Michał Woźniak

obsada: Paweł Wilczak, Sebastian Stankiewicz, Maria Sobocińska,
Wojciech Meczaldowski, Jacek Braciak, Jerzy Bończak

Powstająca z powojennych ruin Warszawa roku 1953 to miejsce, w którym wszystko jest możliwe. Wszechobecna niepewność, donosy i kontrola oswojane są wódką i dobrym towarzystwem, w podziemiach kościoła daje się słyszeć jazz, a przypadkowe spotkanie w toalecie z I sekretarzem Bolesławem Bierutem może zakończyć się niespodziewaną nietrzeźwością. To wszystko zna z własnego doświadczenia niejaki Pan T. – uznany pisarz, który mieszka w hotelu dla literatów. Mężczyzna utrzymuje się z korepetycji dawanych pięknej maturzystce, z którą łączy go płomienny romans. Pewnego dnia do sąsiedniego mieszkania wprowadza się chłopak z prowincji, który marzy o karierze dziennikarza. Pan T. staje się dla niego mistrzem i nauczycielem. Życie głównego bohatera nabierze tempa, gdy władze zaczną podejrzewać go o niecne zamiary wysadzenia Pałacu Kultury i Nauki, ponętna uczennica zaszkuje go niespodziewanym wyznaniem, a Urząd Bezpieczeństwa zacznie śledzić każdy jego ruch. W tej



rzeczywistości pełnej absurdów trudno będzie zachować powagę.

Chociaż akcja rozgrywa się w Polsce stalinowskiej, to nie zrobiliśmy filmu historycznego. Przeciwnie, „Pan T.” jest utworem na wskroś aktualnym, rezonującym z otaczającą nas rzeczywistością. To wywiedziona z ducha Kafki i Bułhakowa uniwersalna przypowieść o przyjaźni i miłości, a przede wszystkim o sytuacji artysty w czasach zniewolenia. /Marcin Krzyształowicz - reżyser, Andrzej Gołda - scenarzysta/